

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił powództwo J. C. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. zasądzając na jego rzecz kwoty 2.104,74zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz 32.471,44zł tytułem ryczałtów na noclegi wraz z ustawowymi odsetkami. W części, w której powód skutecznie cofnął powództwo Sąd umorzył postępowanie zaś w pozostałym zakresie oddalił powództwo rozstrzygając również o kosztach procesu, kosztach sądowych oraz rygorze natychmiastowej wykonalności.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w wyniku rozpoznania pozwu z dnia 2 lutego 2015 roku, w którym J. C. wniósł przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda łącznej kwoty 29 720,11 złotych tytułem zwrotu kosztów noclegów wraz z ustawowymi odsetkami oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 6 200 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty i o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wniesionego pozwu powód podniósł, iż w okresie spornym pozostawał w zatrudnieniu z pozwaną na podstawie umów o pracę na stanowisku kierowcy ciągnika siodłowego powyżej 12 ton, w transporcie krajowym i międzynarodowym w pełnym wymiarze czasu pracy. W ramach umowy o pracę pracownik na polecenie pozwanego wykonywał zadania służbowe poza siedzibą pozwanej. Wynagrodzenie powoda miało być przekazywane na rachunek pracownika włącznie z dietami z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w wysokości zgodnej z załącznikiem do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 maja 2005 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. W okresie objętym pozwem powód nie otrzymywał od pozwanej wymaganego ryczałtu za noclegi w wysokości 25 % limitu wynikającego z rozporządzenia oraz nie miał zapewnionego odpowiedniego i bezpłatnego noclegu. Ponadto należności wypłacane przez pozwaną z tytułu przepracowanych godzin nadliczbowych nie zaspokajały w pełni tych świadczeń.

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 marca 2015 roku strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. W uzasadnieniu strona pozwany wskazał, iż powód nie wykazał żadnych okoliczności faktycznych, które stanowiłyby podstawę żądania. Podniesiono również, że powód nie sprecyzował również w jaki sposób wyliczył objętą pozwem kwotę za ryczałt za nocleg, kwota ta nie jest poparta żadnymi dowodami, które chociażby w najmniejszym stopniu uprawdopodobniały jej zasadność. Strona pozwana podniosła, iż żądanie w zakresie odsetek ustawowych również jest pozbawione podstaw faktycznych i prawnych. Podróże służbowe rozliczane są w ciągu 14 dni od daty jej zakończenia, natomiast powód nigdy nie przedstawił pozwanej rachunków dokumentujących poniesione przez niego straty w podróży służbowej oraz nie zażądał od pozwanej zwrotu tych kwot. Pozwana wskazała, iż powód wielokrotnie podpisywał oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem wynagradzania. Nadmienił również, iż w spornym okresie prezentowane było stanowisko, że w sytuacji, gdy wyposażenie pojazdu obejmuje miejsce do spania i pracownik wyrazi zgodę, to taki sposób zapewnienia pracownikowi noclegu odpowiada przepisom prawa.

Pismem z dnia 17 marca 2015 roku pozwany wniósł o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny wniosku Związków (...) w zakresie zbadania przez Trybunał Konstytucyjny zgodności z Konstytucją przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie kierowców, ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks Pracy oraz Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej.

W dalszej części postępowania pismem procesowym z dnia 12 września 2016 roku strona powodowa zmodyfikowała powództwo w ten sposób, że wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 30 571,14 złotych z ustawowymi odsetkami

- a) od kwoty 594,41 zł od dnia 10 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;
- b) od kwoty 4 769,97 zł od dnia 10 marca 2012 roku do dnia zapłaty;
- c) od kwoty 3 290,56 zł od dnia 10 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- d) od kwoty 1 372,75 zł od dnia 10 maja 2012 do dnia zapłaty;
- e) od kwoty 2 580,13 zł od dnia 10 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;
- f) od kwoty 4 431,75 zł od dnia 10 lipca 2012 roku do dnia zapłaty;
- g) od kwoty 3 233,16 zł od dnia 10 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- h) od kwoty 817,42 zł od dnia 10 września 2012 roku do dnia zapłaty;
- i) od kwoty 1 840,93 zł od dnia 15 października 2012 roku do dnia zapłaty;
- j) od kwoty 3 105,81 zł od dnia 15 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;
- k) od kwoty 1 848,68 zł od dnia 14 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty;
- l) od kwoty 2 685,87 zł od dnia 15 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty.

Ponadto pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie na rzecz powoda kwoty 2 104,74 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie pełnomocnik powoda cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia; oraz wniósł o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 27 października 2016 roku pełnomocnik powoda poparł powództwo w kształcie sprecyzowanym w piśmie z dnia 8 września 2016 roku. Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa.

Przy tak zarysowanych stanowiskach stron Sąd Rejonowy ustalił, iż powód J. C. był zatrudniony w (...) Sp. z o. o. z siedzibą w Ł. od 19 grudnia 2009 roku do 19 listopada 2010 roku. Ponownie w (...) Sp. z o. o. powód został zatrudniony od 1 grudnia 2011 roku. Podstawę zatrudnienia do dnia 29 lutego 2012 roku stanowiła umowa o pracę zawarta na okres próbny, następnie umowa o pracę zawarta na czas określony od dnia 1 marca 2012 roku do dnia 28 sierpnia 2012 roku. Od dnia 29 sierpnia 2012 roku powód był zatrudniony na podstawie umowy zawartej na czas nieokreślony. W okresie zatrudnienia powód wykonywał pracę kierowcy ciągnika siodłowego powyżej 12 T.

Wynagrodzenie powoda od 1 stycznia 2012 roku składało się ze stawki zasadniczej 2 075 zł obejmującej ryczałt za godziny nadliczbowe – 425 zł i ryczałt za godziny nocne – 150 zł. W dniu 31 października 2012 roku strony zawarły aneks do umowy, na mocy którego strony ustaliły, iż wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 1.500 zł, ryczałt za godziny nadliczbowe – 300 zł, ryczałt za godziny nocne – 150 zł, natomiast ryczałt za czas dyżuru – 125 zł. Pozostałe warunki umowy o pracę nie uległy zmianie.

Aneksem z dnia 2 stycznia 2013 roku strony ustaliły, iż wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 1.600 zł, ryczałt za godziny nadliczbowe – 200 zł, ryczałt za godziny nocne – 150 zł, natomiast ryczałt za czas dyżuru – 125 zł. Pozostałe warunki umowy o pracę nie uległy zmianie.

W umowach o pracę zawartych na okres próbny w dniu 1 grudnia 2011 roku, na czas określony w dniu 29 lutego 2012 roku i na czas nieokreślony w dniu 29 sierpnia 2012 roku ustalono, że wynagrodzenie po dokonaniu potrąceń zaliczek na podatek dochodowy i składek na ubezpieczenie będzie płatne na konto bankowe pracownika w walucie polskiej włącznie z dietami z tytułu podróży służbowej poza terenem kraju w wysokości określonej zgodnie z załącznikiem do rozporządzenia Ministra Pracy Polityki Socjalnej z dnia 8 maja 2005 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania

oraz wysokości należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, gdzie wykonywana jest podróż służbowa. Wskazano również, że wynagrodzenie będzie płatne miesięcznie nie później niż do dnia 10-go każdego miesiąca kalendarzowego, następującego po miesiącu, za który wynagrodzenie przysługuje. Natomiast diety są płatne nie później niż do dnia 15-go każdego miesiąca kalendarzowego, następującego po miesiącu, za który diety przysługują. W umowie zawarto również klauzulę, iż wypłata wszelkich innych świadczeń ponad wymienione była dobrowolna i zależała wyłącznie od uznania pracodawcy.

Wynagrodzenie zasadnicze powoda liczone według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosi 2.075 zł.

W dalszej części ustaleń faktycznych Sąd I instancji przyjął, iż od dnia 21 marca 2008 roku w pozwanej spółce obowiązywał Regulamin wynagradzania, w myśl którego wynagrodzenie kierowców mogło składać się z wynagrodzenia zasadniczego, ryczałtu za pracę w porze nocnej, ryczałtu za pracę w nadgodzinach, premii uznaniowej, nagrody. Zgodnie z postanowieniami regulaminu w rozdziale IV „Wypłacanie innych świadczeń” w § 7 pkt 1 wskazano, że „pracownikom z tytułu podróży służbowej przysługują diety w wysokości i na zasadach określonych w przepisach ogólnie obowiązujących z wyjątkiem kierowców. Kierowcom przysługują diety w zryczałtowanej wysokości. (pkt 2). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 2 dla kierowców każdorazowo określał Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia. Ryczałt za dobę podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3)”. Kierowca przed wyjazdem w trasę otrzymywał zaliczkę, przysługującej mu diety w zryczałtowanej wysokości na pokrycie niezbędnych kosztów wyżywienia i innych drobnych wydatków (pkt 4).

Z ustaleń faktycznych wynika również, iż w § 10 regulaminu wskazano, że w sprawach nie uregulowanych mają zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące. Wysokość zryczałtowanej diety należnej kierowcy określał załącznik nr 1 do Regulaminu wynagradzania, gdzie w § 2 ustalono zryczałtowaną dietę za każdy dzień pobytu w podróży służbowej poza granicami kraju na poziomie 40 Euro. Zryczałtowana dieta za każdy dzień pobytu w podróży służbowej na terenie kraju wyniosła 25 Euro. Treść regulaminu wynagradzania uległa zmianie od dnia 8 listopada 2012 r. Zgodnie z postanowieniami regulaminu w rozdziale IV „Wypłacanie innych świadczeń” w § 7 pkt 1 pracownikom z tytułu podróży służbowej przysługiwały diety w wysokości i na zasadach określonych w przepisach ogólnie obowiązujących

z wyjątkiem kierowców. Kierowcom przysługiwały diety w zryczałtowanej wysokości. (pkt 2). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 2 dla kierowców każdorazowo określał Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia. Ryczałt za dobę podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3).

Kierowcom przysługiwał zwrot kosztów noclegów w zryczałtowanej wysokości (pkt 4). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 4 dla kierowców każdorazowo określał Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia. Ryczałt za nocleg w podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż ryczałt należny za nocleg na podstawie przepisów o kosztach podróży służbowej pracownika na obszarze kraju zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 5). Kierowca przed wyjazdem w trasę otrzymywał zaliczkę w zryczałtowanej wysokości na pokrycie niezbędnych kosztów związanych z wykonywaną pracą (pkt 8).

Sąd I instancji ustalił ponadto, że zarządzeniem nr 7 do Regulaminu wynagradzania z dnia 24 października 2012 roku w § 2 ustalono dla kierowcy zryczałtowaną dietę w wysokości 30 Euro za każdy dzień pobytu w podróży służbowej poza granicami kraju oraz zryczałtowany koszt noclegu w wysokości 10 Euro poza granicami kraju. Zryczałtowana dieta za każdy dzień pobytu w podróży służbowej na terenie kraju wyniosła 15 Euro, a zryczałtowany koszt noclegu 10 Euro. Zarządzenie weszło w życie od dnia 8 listopada 2012 roku. W ramach obowiązków służbowych powód odbywał podróże zagraniczne do krajów UE – przeważnie do W. i Francji, rzadziej do Wielkiej Brytanii i krajów B.. Powód otrzymywał diety z tytułu podróży służbowych w stałej wysokości, niezależnie od tego do jakiego kraju podróż była

odbywana. Powód nie otrzymywał z tytułu podróży służbowych ryczałtów za noclegi. Podczas odbywanych podróży służbowych powód odbywał noclegi w kabinie prowadzonego samochodu. Kabina samochodu, którym poruszał się powód wyposażony był w leżankę i ogrzewanie postojowe. Nie było w niej lodówki. Powód raz spędził nocleg w hotelu, kiedy jego samochód uległ awarii. Pracodawca zwrócił wtedy powodowi poniesione koszty na podstawie przedłożonego rachunku.

Z ustalonego w ramach postępowania pierwszoinstancyjnego stanu faktycznego wynika również, że powód pracował po 15 godzin dziennie co najmniej 3 razy w tygodniu. Zdarzało się, że powód w tygodniu przepracowywał łącznie 70 godzin. Miesięcznie powód pracował ponad 250 godzin.

Na podstawie wydanej w sprawie pisemnej opinii biegłego z zakresu transportu drogowego Sąd Rejonowy przyjął, iż powód w poszczególnych miesiącach przepracował następującą ilość godzin:

- styczeń 2012 – 205:02;
- luty 2012 – 239:07;
- marzec 2012 – 207:34;
- kwiecień 2012 – 132:59;
- maj 2012 – 231:38;
- czerwiec 2012 – 211:50;
- lipiec 2012 – 233:37;
- sierpień 2012 – 259:40;
- wrzesień 2012 – 203:17;
- październik 2012 – 225:39;
- listopad 2012 – 179:54;
- grudzień 2012 – 197:27.

Ilość nadgodzin w poszczególnych miesiącach wynosiła:

- styczeń 2012 – 37:02;
- luty 2012 – 71:07;
- marzec 2012 – 31:34;
- kwiecień 2012 – 0;
- maj 2012 – 63:38;
- czerwiec 2012 – 51:50;
- lipiec 2012 – 57:37;
- sierpień 2012 – 83:40;
- wrzesień 2012 – 43:17;

- październik 2012 – 41:39;

- listopad 2012 – 11:54;

- grudzień 2012 – 45:27.

Ponadto na podstawie wydanej w sprawie pisemnej opinii biegłego ds. rachunkowości Sąd uznał, że kwoty należnego powodowi ryczałtu za odbyte podróże służbowe zagraniczne, ustalone według zasad wynikających z przepisów dotyczących podróży służbowych za granicą dla pracowników sfery budżetowej, wyniosły:

- styczeń 2012 – 594,41 zł;

- luty 2012 – 4 769,97 zł;

- marzec 2012 – 3 290,56 zł;

- kwiecień 2012 – 1 372,75 zł;

- maj 2012 – 2 580,13 zł;

- czerwiec 2012 – 4 431,75 zł;

- lipiec 2012 – 3 233,16 zł;

- sierpień 2012 – 817,42 zł;

- wrzesień 2012 – 1 840,93 zł;

- październik 2012 – 3 105,81 zł;

- listopad 2012 – 1 848,68 zł;

- grudzień 2012 – 2 685,87 zł.

Łączna suma ryczałtów za nocleg wynosi 30.571,14 zł.

W ramach dokonanej oceny materiału dowodowego Sąd wskazał, iż stan faktyczny sprawy został ustalony w oparciu o zeznania powoda, dokumenty załączone do akt sprawy oraz opinie biegłych zakresu transportu drogowego i z zakresu rachunkowości. Sąd nie miał podstaw do tego aby odmówić przymiotu wiarygodności opiniom dopuszczonych w sprawie biegłych specjalistów. Opinie zostały bowiem sporządzone w sposób rzetelny, a i same strony reprezentowane przez fachowych pełnomocników żadnych zastrzeżeń do nich nie zgłosiły. Sąd Rejonowy podniósł, iż zgodnie z art. 299 k.p.c., przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron dopuszczalne jest wyjątkowo, gdy w świetle oceny sądu, opartej na całokształcie okoliczności sprawy, brak jest w ogóle innych środków dowodowych albo gdy istniejące okazały się niewystarczające dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, przy czym dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron jest wyłącznie uprawnieniem sądu (por. wyrok SN z dnia 5 lipca 2006 r., IV CSK 98/06, LEX nr 459229). W ocenie Sądu I instancji w niniejszej sprawie został zgromadzony bogaty materiał dowodowy, który wystarczał do merytorycznego jej rozstrzygnięcia. Sąd wskazał również, iż strona pozwana - wzywana do obowiązkowego stawienia pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania nie stawiała się na żaden z wyznaczonych terminów. Brak było również po stronie pozwanej przeszkód, np. zdrowotnych czy innych, do stawienia się na terminie rozprawy, o żadnej z takich przeszkód Sąd nie został powiadomiony, również na dzień zamknięcia rozprawy. Dlatego też Sąd ograniczył dowód z przesłuchania stron do przesłuchania powoda pomijając dowód z zeznań strony pozwanej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, iż wniesione powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zasadniczej części.

Wskazując podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd przyjął, iż roszczenie powoda o zasądzenie należności z tytułu podróży służbowej w postaci ryczałtów za noclegi znajdowało swe uzasadnienie w treści art. 21 a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1155) kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku - Kodeks pracy. Stosownie zaś do treści art. 2 pkt. 8 powołanej ustawy użyte w ustawie określenia oznaczają - podróż służbowa - każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy:

- a) przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, lub
- b) wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego.

Z rozważań prawnych przywołanych w pisemnych motywach rozstrzygnięcia wynikało, iż Sąd Rejonowy powołał się na zasadę wyrażoną w art. 77⁵ § 1 kp pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. § 2 art. 77⁵ kp stanowi, iż minister właściwy do spraw pracy określi, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Rozporządzenie powinno w szczególności określać wysokość diet, z uwzględnieniem czasu trwania podróży, a w przypadku podróży poza granicami kraju - walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków. W myśl § 3 art. 77⁵ kp warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania.

Sąd wskazał, iż zgodnie z normami wyrażonymi w art. 77⁵ §4 kp regulacje zawarte w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę nie mogą ustalać wysokości diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona w drodze rozporządzenia wydanego na podstawie art. 77⁵ §2 kp. W przypadku zaś wstąpienia sytuacji, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, w zakresie należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową, pracownikowi przysługują świadczenia ustalone odpowiednio według przepisów, o których mowa w §2 – a więc w zależności od rodzaju odbywanej podróży – w kraju lub poza granicami kraju (§5). Oznaczało to, że kierowcy przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ §2 k.p., chyba że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone według art. 77⁵ §3 k.p. (w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania) (wyrok SN z dnia 4 września 2014 roku w sprawie I PK 7/14, LEX 1515145). Zauważyć należy w takim przypadku, iż przepisy rozporządzenia wykonawczego wydanego na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 77⁵ k.p. ustalają zatem pewien minimalny standard, zaś akty niższej rangi mogą kształtować te stosunki indywidualnie, w sposób korzystniejszy, ale nie mniej korzystny.

Sąd powołał się w tym zakresie na pogląd Sądu Najwyższego, stwierdzający, iż art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców odsyła bezpośrednio do regulacji art. 77⁵ §3 -§5 kp. Przy czym uznać należy, iż w związku z treścią tych przepisów, następuje pośrednie odesłanie również do art. 77⁵ §2 kp, a w konsekwencji uznanie, że kierowcy przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie tego artykułu, chyba,

że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (por. uzasadnienie do uchwały SN z dnia 12 czerwca 2014 roku w sprawie II PZP 1/14, OSNP 2014/12/164). W ocenie Sądu I instancji w rozpoznawanej sprawie powód J. C. był zatrudniony w pozwanej spółce na stanowisku kierowcy ciągnika siodłowego powyżej 12 ton. W spornym okresie od 1 stycznia 2012 roku do 31 grudnia 2012 roku - powód odbył liczne podróże zagraniczne, za które otrzymał od pracodawcy diety w ujednoliconej wysokości 40 Euro. Wynikało to z obowiązującego u pozwanego regulaminu wynagradzania. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że z tytułu podróży zagranicznych powód, poza wspomnianą dietą, nie otrzymywał ryczałtów za nocleg, zarówno w realizacji odpoczynku dobowego jak i odpoczynku tygodniowego, zaś noclegi spędzał w kabinie samochodu ciężarowego wyposażonej odpowiednio w miejsce do spania. W dacie podjęcia przez powoda zatrudnienia w pozwanej spółce obowiązywał regulamin wynagradzania z dnia 21 marca 2008 roku, w którym brak było uregulowań dotyczących ryczałtów za noclegi. Regulamin ten został zmieniony w dniu 8 listopada 2012 roku. W nowej wersji przewidywał, iż wynagrodzenie kierowców mogło składać się z wynagrodzenia zasadniczego, ryczałtu za pracę w porze nocnej, ryczałtu z pracę w nadgodzinach, ryczałtu za noclegi, ryczałtu za czas dyżuru, premii uznaniowej, nagrody. Kwestie należności z tytułu podróży służbowych uregulowano w § 7 pkt. 2-5. Zgodnie z postanowieniami regulaminu w rozdziale IV Wypłacanie innych świadczeń w pkt 1 pracownikowi z tytułu podróży służbowej przysługiwały diety w wysokości i na zasadach określonych w przepisach ogólnie obowiązujących z wyjątkiem kierowców. Kierowcom przysługiwały diety w zryczałtowanej wysokości (pkt 2). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 2 dla kierowców każdorazowo określał Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia. Regulamin zawierał również zapis, iż ryczałt za dobę podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3).

Kierowcom przysługiwał zwrot kosztów noclegów w zryczałtowanej wysokości (pkt 4). Regulamin zawierał również zapis, że wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 4 dla kierowców każdorazowo określał Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia oraz że ryczałt za nocleg w podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż ryczałt należny za nocleg na podstawie przepisów o kosztach podróży służbowej pracownika na obszarze kraju zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3).

Od 8 listopada 2012 r. w pozwanej spółce obowiązywało również Zarządzenie nr 7 do Regulaminu wynagradzania z dnia 24 października 2012 r. w myśl którego ustalono w § 2 zryczałtowaną dietę w wysokości 30 euro za każdy dzień pobytu

w podróży służbowej poza granicami kraju oraz zryczałtowany koszt noclegu w wysokości 10 euro poza granicami kraju.

Sąd podkreślił, iż pomimo zmiany treści regulaminu wynagradzania z mocą od dnia 8 listopada 2012 roku, powód nie otrzymał od pracodawcy wypowiedzenia zmieniającego w tym zakresie. Warunki wynagradzania powoda wynikały w umowy o pracę zawartej najpierw na okres próbny, następnie na czas określony i nieokreślony oraz kolejnych aneksów do tej umowy wprowadzających modyfikacje w zakresie składników wynagrodzenia zasadniczego. Wskazać trzeba jeszcze, że także na drukach zawierających rozliczenia zagranicznej podróży służbowej pracodawca nie dokonywał rozróżnienia na kwotę diety i ryczałtu za nocleg. Przez cały okres sporny powód otrzymywał tą samą stawkę, którą traktował jako stawkę diety. Nadto pozwany pracodawca od początku procesu konsekwentnie wyrażał pogląd, że prawo do ryczałtu za noclegi zatrudnionemu w charakterze kierowcy powodowi nie przysługuje z uwagi na zapewniony bezpłatny nocleg w przystosowanej do tego celu kabinie samochodu. Podniesiono również okoliczność, że powód nigdy nie przedstawiał pracodawcy rachunków za hotel czy inne miejsca noclegowe i nie zażądał zwrotu tych kosztów, co według pozwanej świadczyło, iż powód godził się na taką formę i warunki odpoczynku. Sąd Rejonowy przyjął, iż przepisy wewnętrzne obowiązujące w pozwanej spółce do 8 listopada 2012 roku w ogóle nie przewidywały ryczałtów za noclegi, przewidywało za dieta w kwocie 40 euro. Od dnia 8 listopada 2012 roku przepisy wewnętrzne przewidywały zmniejszenie diety do 30 euro i wprowadzenie ryczałtu za noclegi w wysokości 10 euro. Uregulowanie to było mniej korzystne dla powoda, gdyż nie tylko że ograniczało pierwotnie przyznaną dietę z kwoty 40 do 30 Euro, ale też przewidywało mniej korzystne niż powszechnie obowiązujące przepisy uregulowanie w przedmiocie

należnego kierowcy ryczałtu za noclegi. Należy przy tym jeszcze raz podkreślić, iż pomimo zmiany treści regulaminu wynagradzania począwszy od dnia 8 listopada 2012 roku, powód nie otrzymał wypowiedzenia zmieniającego w tym przedmiocie. W konsekwencji powyższego przyjęto, iż zgodnie z obowiązującymi normami prawnymi, korzystniejsze postanowienia układu, z dniem jego wejścia w życie, zastępują wynikające z dotychczasowych przepisów prawa pracy warunki umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy. Postanowienia układu mniej korzystne dla pracowników wprowadza się w drodze wypowiedzenia pracownikom dotychczasowych warunków umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy. Przy wypowiedzeniu dotychczasowych warunków umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy nie mają zastosowania przepisy ograniczające dopuszczalność wypowiedzania warunków (art. 241¹³ k.p.).

Pracodawca zatrudniający co najmniej 20 pracowników, nieobjętych zakładowym układem zbiorowym pracy ani ponadzakładowym układem zbiorowym pracy, ustala warunki wynagradzania za pracę w regulaminie wynagradzania. W regulaminie wynagradzania, pracodawca może ustalić także inne świadczenia związane z pracą i zasady ich przyznawania. Regulamin wynagradzania obowiązuje do czasu objęcia pracowników zakładowym układem zbiorowym pracy lub ponadzakładowym układem zbiorowym pracy ustalającym warunki wynagradzania za pracę oraz przyznawania innych świadczeń związanych z pracą w zakresie i w sposób umożliwiający określanie, na jego podstawie, indywidualnych warunków umów o pracę. Regulamin wynagradzania ustala pracodawca. Jeżeli u danego pracodawcy działa zakładowa organizacja związkowa, pracodawca uzgadnia z nią regulamin wynagradzania. Do regulaminu wynagradzania stosuje się odpowiednio przepisy art. 239 §3, art. 241¹² §2, art. 241¹³ oraz art. 241²⁶ §2 k.p. Regulamin wynagradzania wchodzi w życie po upływie dwóch tygodni od dnia podania go do wiadomości pracowników, w sposób przyjęty u danego pracodawcy (art. 77² k.p.)

Zdaniem Sądu Rejonowego o treści autonomicznych źródeł prawa pracy decydują strony stosunku pracy. Postanowienia tych normatywnych porozumień obowiązują bezpośrednio w stosunkach prawa pracy. Zmiana układu (regulaminu) na korzyść pracownika powoduje automatyczną zmianę indywidualnych stosunków pracy – staje się częścią umów o pracę, natomiast zmiana niekorzystna – o ile nie nastąpi w drodze porozumienia zmieniającego – powinna być wprowadzona poprzez wypowiedzenie pracownikom dotychczasowych warunków umowy o pracę, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. W związku z przytoczonymi regulacjami należy uznać, iż z dniem 8 listopada 2012 roku nie nastąpiło zawarcie, nawet w sposób dorozumiany, porozumień modyfikujących treść indywidualnych stosunków pracy. Wprawdzie w życie wszedł regulamin wynagradzania, który przewidywał ryczałty za noclegi stanowiąc, że wysokość oraz zasady jego naliczania dla kierowców każdorazowo określa Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia i zawierając odesłanie do przepisów rozporządzenia o kosztach podróży służbowej pracownika, wydane zostało również zarządzenie, ale wskazać należy, iż nowe regulacje jako mniej korzystne dla pracownika niż dotychczasowe warunki winny ulec modyfikacji w drodze wypowiedzenia zmieniającego. W aktach osobowych powoda co prawda znajdują się oświadczenia, opatrzone podpisem powoda, których treść potwierdza zapoznanie się pracownika z treścią regulaminu wynagradzania. Sąd jednak nie uznał tych dokumentów za wiarygodne, z racji na to, iż nie są one opatrzone datą. W związku z czym nie można zweryfikować chwili, ani okoliczności w jakich powód dokonywał potwierdzenia zapoznania się z tymi regulacjami.

Sąd I instancji podkreślił, iż w przedmiotowej sprawie przepisy wewnętrzne obowiązujące w pozwanej spółce do 8 listopada 2012 roku w ogóle nie przewidywały ryczałtów za noclegi, przewidziana za to była dieta w kwocie 40 euro. Od dnia 8 listopada 2012 roku zaś przepisy wewnętrzne przewidywały zmniejszenie diety do 30 euro i wprowadzenie ryczałtu za noclegi w wysokości 10 euro. Nie można zatem uznać, że było to uregulowanie bardziej korzystne niż powszechnie obowiązujące przepisy. W związku z powyższym w ocenie Sądu mając na względzie to, że ryczałt za nocleg w różnych krajach kształtowany jest w różnej wysokości również nie można przyjąć, że łączna kwota diety przewidziana w przepisach wewnętrznych w każdym przypadku będzie bardziej korzystna niż przepisy wykonawcze. Sąd I instancji nie uznał argumentacji strony pozwanej jakby wypłacana u niej dieta obejmowała zarówno kwotę tzw. strawnego jak i ryczałtu za noclegi. Przede wszystkim stanowisko pozwanej w tym zakresie jest nieprzekonujące i niekonsekwentne. Początkowo bowiem podniesione zostało, że ryczałt za nocleg nie należy się powodowi z uwagi na zapewnienie bezpłatnego noclegu w przystosowanej do tego kabinie, a później, że wypłata ryczałtu za noclegi następowała w ramach

korzystnie określonej diety. Ani w umowie o pracę ani w innym dokumencie, w formie oświadczenia pracownika nie zostało wskazane, że diety stanowią również ekwiwalent wydatków na noclegi, a definicja diety wynika z treści rozporządzeń, które wymieniają osobno diety oraz zwrot kosztów przejazdów, dojazdów i noclegów. Nie ma więc podstaw prawnych, aby w aktach niższego rzędu ten podział nie został zachowany. (podobnie SA we Wrocławiu w wyroku z dnia 15 marca 2012 roku w sprawie III APA 8/11, LEX 1238707). Powołanie się przez pozwaną na powszechnie stosowaną praktykę nocowania przez kierowców w kabinie pojazdu, w celu zaoszczędzenia dla siebie niejako drugiej pensji nie pozostaje w sprzeczności z przepisami powołanymi wyżej wskazanym rozporządzeniem (wyrok SN z dnia 10 września 2013 roku w sprawie I PK 71/13, LEX 1427710).

Ryczałt za nocleg nie jest składnikiem wynagrodzenia pracowniczego, podlegającym zakazowi zrzeczenia się tego prawa, to jednak pomimo tego podlega on ochronie przewidzianej w Rozdziale II Działu Trzeciego Kodeksu pracy - w tym tej z art. 84 k.p., gdyż oprócz wynagrodzenia za pracę w ścisłym znaczeniu, ochronie podlegają należności przysługujące pracownikowi na podstawie przepisów prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p. i spełniające podobne funkcje, jak wynagrodzenie za pracę, a taką właśnie funkcję pełni zdaniem Sądu ryczałt za nocleg (wyroku SN, II PK 317/05, OSNP 2007/13-14/185).

W ocenie Sądu meriti roszczenia J. C. należało rozpatrywać na gruncie rozporządzenia dotyczącego odbywania podróży służbowej poza granicami kraju, w świetle art. 18 § 2 kp i art. 9 § 2 kp. Podkreślić w tym miejscu należy, że regulamin wynagradzania czy umowa o pracę nie stanowią wyłącznego źródła spornego świadczenia, gdyż silniejsza jest ustawa (art. 9 k.p.) i kierowcy mają prawo do należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem zadania służbowego, ustalanych na zasadach określonych w przepisach art. 77 § 3-5 k.p., czyli do ryczałtów za noclegi według stawek określonych w § 9 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 roku (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 sierpnia 2015 r. sygn. II PK 241/14, opubl. Legalis Numer 1337760).

W objętym sporem okresie od stycznia 2012 r. do grudnia 2012 r. obowiązywało rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236 poz. 1991 ze zm.). Zgodnie z § 9 ust. 1, 2 i 4 Rozporządzenia za nocleg przysługiwał pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1. Ryczałt ten nie przysługiwał za czas przejazdu. Przepisów ust. 1 i 2 nie stosował się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewniała pracownikowi bezpłatny nocleg. Zgodnie z § 13 ust. 3 rozliczenie kosztów podróży jest dokonywane w terminie 14 dni od dnia zakończenia podróży.

Sąd I instancji powołał się również na ugruntowane stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, iż zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1 -3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Powyższy pogląd wprost wynika z uchwały Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164) i został w pełni zaakceptowany w późniejszych orzeczeniach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 r. sygn. II PK 248/14, opubl. Legalis Numer 1341807; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016 r. sygn. akt II PK 111/15, opubl. Legalis Numer 1482779). Sąd wskazał, iż przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne dotyczyło tylko i wyłącznie wykładni § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu

podróży służbowej poza granicami kraju, a ściślej wykładni użytego w tym przepisie zwrotu „bezpłatny nocleg”, nie dotyczyło natomiast konsekwencji prawnych ustalenia przez strony stosunku pracy warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u pracodawcy prywatnego (innego niż państwa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej) w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, w sytuacji gdy strony stosunku pracy ustaliły, że pracownik nie będzie uprawniony do ryczałtu za nocleg, jeżeli odbywa go w przystosowanej do tego kabinie pojazdu.

W orzecznictwie, które w tej mierze Sąd przyjął za ugruntowane, przyjmuje się, że w przypadku nieustalenia w układzie zbiorowym (regulaminie wynagradzania) lub umowie o pracę świadczeń z tytułu podróży odbywanych przez kierowcę, jej koszty mogą podlegać wyrównaniu w wysokości odpowiadającej należnościom z tytułu podróży służbowej przewidzianym w przepisach powszechnie obowiązujących dla pracowników wykonujących rzeczywiście podróże służbowe. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wydanej przedmiotowej sprawie uchwale z dnia 7 października 2010 roku, powołując się na przywołane w uzasadnieniu wyroki Sądu Najwyższego, a także w wyroku z dnia 4 września 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. I PK 7/14 (opubl. Legalis Numer 1073317). W tym ostatnim orzeczeniu Sąd Najwyższy za aktualny uznał pogląd wyrażony w wyroku z dnia 1 kwietnia 2011 r. sygn. II PK 234/10 (OSNP 2012 nr 9-10, poz. 119), zgodnie z którym zwiększone koszty utrzymania kierowcy w czasie wykonywania zadań poza miejscem zamieszkania powinny być rekompensowane, choćby przez analogiczne stosowanie rozporządzeń o podróżach służbowych. Stanowisko to zostało wyrażone w stanie faktycznym, w którym prawo do ryczałtu za nocleg nie zostało przez pracodawcę uregulowane w regulaminie wynagradzania albo w układzie zbiorowym pracy (nie wynikało też z wiążącej strony umowy o pracę).

Przy uwzględnieniu zaś przesądzonego przez Sąd Najwyższy faktu, iż zapewnienie kierowcy samochodu ciężarowego odpoczynku nocnego w kabinie samochodu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r., nawet wyraźne zastrzeżenie przez pracodawcę, że zatrudnionym kierowcom ryczałt za noclegi nie przysługuje w związku z zapewnieniem bezpłatnego noclegu w kabinach samochodów ciężarowych, uznać należałoby za bezskuteczne. W myśl bowiem art. 9 § 2 kp. postanowienia układów zbiorowych pracy i porozumień zbiorowych oraz regulaminów i statutów nie mogą być mniej korzystne dla pracowników niż przepisy Kodeksu pracy oraz innych ustaw i aktów wykonawczych, z czego wynika wprost, że przyjęty u pracodawcy regulamin wynagradzania nie może „wyłączyć” prawa pracownika do określonego składnika wynagrodzenia, jeżeli taka należność w konkretnej sytuacji jest przewidziana przepisami Kodeksu pracy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008 roku sygn. I PK 33/08, opubl. Legalis Numer 170443). Uregulowanie dla pracownika mniej korzystne, co zostało wyżej powiedziane, powoduje, że zastosowanie mają przepisy wykonawcze. Wymaga w tym miejscu zauważenia, że przepisy powszechnie obowiązującego ustawodawstwa pracy mają w zasadzie semiimperatywny charakter, a więc wyznaczone w nich standardy świadczeń mogą być w normatywnych aktach konsensualnych przekraczane lecz jedynie w kierunku korzystnym dla pracownika. Dotyczy to również relacji pomiędzy poszczególnymi porozumieniami zbiorowymi oraz postanowieniami statutów i regulaminów (art. 9 § 3 kp). Akt hierarchicznie niższy, lecz korzystniejszy dla pracownika, ma zatem w prawie pracy pierwszeństwo zastosowania. Tak samo jest też ukształtowana relacja pomiędzy postanowieniami przepisów prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 kp oraz umową o pracę lub pozostałymi podstawami nawiązania stosunku pracy (art. 18 kp).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, iż obowiązujący u pozwanego pracodawcy przepis wewnętrzny nie przewidywał prawa do ryczałtu za nocleg, które to unormowanie uznać należy za uregulowanie mniej korzystne dla pracownika. Samo zaś ustalenie, że pracodawca nie zapewniał bezpłatnego noclegu - w świetle przywołanego orzecznictwa - w ocenie Sądu przesądza o zasadności roszczenia o ryczałt za noclegi. W przypadku ryczałtu bez znaczenia jest to, czy i w jakiej wysokości pracownik poniósł koszty noclegu. Ryczałt przysługuje bowiem nawet wtedy, gdy kosztów tych faktycznie pracownik nie poniósł. Ryczałt nie przysługuje tylko wtedy, gdy pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg – w warunkach hotelu (motelu), a nie w dostosowanej do spania kabinie pojazdu. W razie zatem nie przedstawienia rachunku za hotel (motel) kierowcy przysługuje więc co najmniej ryczałt w wysokości 25 % limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77⁵

§ 2 kp, z czym w sprzeczności nie pozostaje możliwość „zaoszczędzenia” przez pracownika wydatków i zwiększenia w ten sposób dochodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia. Zatem nawet, gdy kierowca nie pokrywa faktycznie kosztów noclegu, ponieważ korzysta w tym celu z kabiny pojazdu i w związku z tym nie przedstawia rachunku za hotel, należy mu się ryczałt (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do uchwały z dnia 7 października 2014 roku).

Mając powyższe na względzie, Sąd Rejonowy orzekł, jak w punkcie 1 wyroku. Zasądzone kwoty wynikają z wniosków opinii biegłego z zakresu rachunkowości w takim wariantcie, że pozwany nie wypłacał w spornym okresie żadnych świadczeń z tytułu ryczałtów za noclegi, zaś kwoty ryczałtu zostały ustalone według zasad wynikających z aktualnie obowiązujących przepisów dotyczących podróży służbowych za granicą dla pracowników sfery budżetowej.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 kp, stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 K.c. – formalne, ustawowe źródło odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Zgodnie z art. 476 K.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela.

W niniejszej sprawie, zobowiązanie pozwanej do zapłaty ryczałtu miało charakter terminowy i stawało się wymagalne, zgodnie z § 13 ust. 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. po upływie 14 dni od dnia zakończenia podróży służbowej. Dlatego też Sąd zasądził odsetki od dnia 15 przypadającego po dacie zakończenia podróży zgodnie z okresami delegacji wynikającymi z opinii biegłego z zakresu rachunkowości – co wymaga zaznaczenia niekwestionowanej przez strony. Roszczenie powoda o zapłatę odsetek od daty wcześniej podlegało oddaleniu o czym Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku.

Analizując roszczenia powoda o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych Sąd przyjął, iż znajduje ono uzasadnienie w treści art. 151¹ kp. Opinia biegłego z zakresu transportu drogowego pozwoliła na ustalenie, że w godzinach nadliczbowych powód przepracował 538 godzin i 45 minut. Należne z tego tytułu wynagrodzenie obliczył biegły z zakresu rachunkowości. Po potrąceniu z ustalonej przez biegłego kwoty (7.204,74 zł) wypłaconego powodowi ryczałtu za godziny nadliczbowe i czas dyżurów do wypłaty na rzecz powoda pozostała kwota 2.104,74 zł. Uznając roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za uzasadnione Sąd zasądził je w punkcie 2 wyroku.

Roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia, w tym wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, stawało się wymagalne 10 dnia miesiąca następującego po miesiącu, za który dokonywana była wypłata. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 kp zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu od dnia doręczenia pozwu stronie pozwanej.

Ponadto Sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 355 §1 k.p.c w zw. z art. 203 k.pc., w zakresie w jakim powód cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł w oparciu o wyrażoną w art. 100 zd.1 k.p.c. zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powód dochodzący bowiem pierwotnie łącznej kwoty 35 920,11 zł, przy zasądzonej 32 675,88 zł wygrał proces w 91%. Koszty obu stron wyniosły po 1 800 zł, na co złożyły się kwoty wynagrodzeń pełnomocników ustalone na podstawie §12 ust. 1 pkt 2 w zw. z §6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.). Powód powinien ponieść te koszty w 9% na rzecz pozwanego co daje kwotę 162 zł, zaś pozwany powinien na rzecz powoda ponieść te koszty w 91%, co daje kwotę 1 638 zł.

O kosztach sądowych w postaci nieuiszczonej przez powoda opłaty od pozwu oraz wydatków sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U.

z 2016 roku, poz. 623). Na koszty sądowe złożyły się wydatki związane z wydaniem opinii przez biegłych w kwocie 2.485,08 zł (k. 210 k. 234) oraz opłata od pozwu w kwocie 1.634 złotych naliczona od zasądzonego roszczenia. Sąd obciążył pozwaną opłatą od pozwu oraz wydatkami w części w jakiej strona przegrała proces, to jest w 91 %, co dało kwotę 2.261,40 zł. Wobec powyższego Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.895,40 złotych z tego tytułu.

Na podstawie art. 477² § 1 k.p.c. Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zaskarżając wyrok w części obejmującej rozstrzygnięcia o uwzględnieniu powództwa, kosztach procesu należnych powodowi, kosztach sądowych oraz rygorze natychmiastowej wykonalności tj. w zakresie punktów 1, 2, 5, 7 i 8 wyroku. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci :

1. art. 77⁵ § 3, 4 i 5 k.p. w zw. z § 9 ust. 1 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że zgodnie z powyższymi przepisami prywatny pracodawca jest zobowiązany ustalić wysokość świadczeń z tytułu podróży służbowej na poziomie nie niższym niż wynikające z powołanych powyżej przepisów podczas gdy minimalnym standardem poniżej którego pracodawca nie może ustalić wysokości tych świadczeń jest wysokość diety, która nie może być niższa niż dieta z tytułu podróży służbowej na terenie kraju dla pracownika, o którym mowa w art. 77⁵ § 2 k.p. jak również poprzez uznanie, że pracownikowi przysługuje wypłata ryczałtu za nocleg bez względu na fakt poniesienia realnych kosztów, pomimo użycia przez ustawodawcę określenia „zwrot kosztów noclegu”,

2. naruszenie art. 8 ust. 2 i 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 poprzez błędną wykładnię i uznanie, że przepis zobowiązuje pracodawcę do zapewnienia pracownikowi – kierowcy noclegu poza kabiną pojazdu, podczas gdy wykładnia językowa i systemowa prowadzi do wniosku, że kierowca dobowy odpoczynek może wykorzystywać w pojeździe, o ile pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania i pojazd znajduje się na postoju,

3. art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców poprzez jego błędną wykładnię, skutkiem, której było przyjęcie, iż zapewnienie pracownikowi odpowiedniego miejsca do spania w kabinie pojazdu nie jest zapewnieniem bezpłatnego noclegu,

4. art. 8 kp poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy roszczenia powoda o wypłatę ryczałtów za nocleg stanowi nadużycie prawa i sprzeczne jest ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa, gdyż powód w podróży służbowej nocował w przystosowanej do tego kabinie, nie ponosił żadnych kosztów z tego tytułu oraz zgodził się na taką formę odbywania noclegu.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje przedstawiając w uzasadnieniu wniesionego środka zaskarżenia szczegółowe uzasadnienie sformułowanych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania odwoławczego, zaś z ostrożności procesowej w przypadku uwzględnienia apelacji wniosła o odstąpienia na podstawie art. 102 kpc od obciążania powoda kosztami procesu za obie instancje.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 382 kpc, postanowieniem z dnia 21 września 2017 roku (k: 304-305) dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność wyliczenia hipotetycznej wysokości ryczałtów za noclegi powoda w spornym okresie przy zaliczeniu na ich poczet różnicy między kwotami faktycznie wypłaconymi z tytułu diet ujętymi w rozliczeniach kosztów zagranicznej podróży służbowej a wysokością minimalnej diety wynikającą z przepisów prawa powszechnie obowiązującego, to jest rozporządzenia w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w rozbiciu na poszczególne okresy rozliczeniowe ze wskazaniem tytułów poszczególnych świadczeń.

W związku z wydaną w sprawie pisemną opinią biegłego z dnia 09 października 2017 roku (k: 307-309) Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo, w ramach stanu faktycznego sprawy, iż hipotetyczna wysokość ryczałtów za noclegi w spornym okresie, przy zaliczeniu na ich poczet różnicy pomiędzy kwotami faktycznie wypłaconymi ujętymi w rozliczeniach kosztów zagranicznej podróży służbowej a wysokością diety wyliczonej na podstawie rozporządzenia w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju wynosi 15.798,35zł. Przy przyjęciu natomiast minimalnej diety z tytułu podróży służbowej na terenie kraju hipotetyczna należność z tytułu ryczałtów za noclegi nie wystąpiła, zaś powód uzyskał od pracodawcy z tego tytułu kwotę wyższą o 19.967,02zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego wydana opinia uzupełniająca jest jasna, czytelna jak również w pełni odpowiada na postawione w tezie dowodowej zagadnienia. Również strony nie kwestionowały zasadniczo dokonanych przez biegłego ustaleń. Podkreślenia wymaga bowiem fakt, iż pismo pełnomocnika pozwanego z dnia 18 października 2017 roku (k: 316-316 odwrót) nie wskazywało na nieprawidłowość wydanej opinii biegłego a jedynie wyrażało stanowisko pozwanego zmierzające do przyjęcia w toku ustaleń faktycznych drugiego wariantu wyliczeń przyjętych przez biegłego a pominięcie wariantu pierwszego. Miały one zatem charakter stanowiska prawnego a nie zarzutów podważających prawidłowość wyliczeń dokonanych przez biegłego ds. rachunkowości. Analogiczne pismo zawierające rozważania prawne zostało złożone przez pełnomocnika powoda (k: 320-323). W związku z powyższym należało przyjąć, iż wydana opinia uzupełniająca w pełni pozwalała na dodatkowe ustalenia faktyczne w zakresie zagadnienia postawionego w postanowieniu z dnia 21 września 2017 roku.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje w części na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż zaskarżony wyrok nie mógł zostać utrzymany w mocy w zakresie żądania ryczałtów za noclegi zwłaszcza z uwagi na zmianę stanu prawnego po wydaniu w dniu 24 listopada 2016 roku wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Podstawą dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia był § 9 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. 2002, Nr 236, poz. 1991 z późn. zm.). Odniesienie do cytowanego Rozporządzenia w kontekście kierowców w transporcie międzynarodowym jest oparte na art. 2 p. 7 oraz art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1155 ze zm.). Przypomnieć należy, iż zgodnie z treścią art. 2 pkt 7 cytowanej ustawy za podróż służbową rozumie się każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy przewozu drogowego poza miejscowość, w której pracodawca ma siedzibę lub inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały w celu wykonania przewozu drogowego. Artykuł 21a cytowanej ustawy wskazuje natomiast, że kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem zadania służbowego, ustalone na zasadach art. 77⁵§3-5 kp.. Zgodnie ze wskazanym unormowaniem warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Jednocześnie ustawodawca w kodeksie pracy wskazał, że wysokość diety nie może być niższa od diety ustalonej na obszarze kraju określonej dla pracownika, o którym mowa

w art. 77§2 kp. W art. 77§5 kp zapisano, że w sytuacji gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień o których mowa w § 3 pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów art. 77§2 kp.

Mając powyższe na uwadze istotną w niniejszej sprawie jest ocena skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, w którym stwierdzono, że art. 21a cytowanej ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵§ 2, 3 i 5 kp w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP oraz w punkcie 2 wyroku stwierdził, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 kodeksu pracy w związku z § 9 ustęp 1, 2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Zgodnie z art. 190 ust. 1 i 2 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, a ponadto podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu we właściwym organie urzędowym. Orzeczenie Trybunału wchodzi w życie z dniem ogłoszenia chyba, że Trybunał określi inny termin utraty mocy wiążącej aktu normatywnego. W razie stwierdzenia niekonstytucyjności aktu normatywnego moc wiążąca orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że od chwili ogłoszenia orzeczenia akt ten nie może być stosowany. Na gruncie niniejszego orzeczenia stwierdzić należy, że od dnia 29 grudnia 2016 roku a więc daty ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw nie może być stosowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, co oczywiście miało miejsce już po wydaniu zaskarżonego wyroku. Zauważyć należy, że Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wydanego orzeczenia, dotyczącego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją przepisów odnoszących się do kierowców w transporcie międzynarodowym, w kontekście uregulowania zawartego w art. 21a ustawy wywiódł, że ustawodawca decydując się na uregulowanie podróży służbowej, odrębnie od przepisów ogólnych kodeksu pracy, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec danej grupy pracowników, ponieważ bez takiego działania naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. W art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców nie dokonano wyodrębnienia podróży służbowej kierowców w kontekście szczególnego rodzaju wykonywanej przez nich pracy, zaś powyższy przepis jest bezwzględnie związany z dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny interpretacją przepisu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Zauważyć należy, że w cytowanym uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny jasno i wyraźnie wskazał, że uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowcę pracy w permanentnej podróży, wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników. Trybunał uznał, że dotychczasowe rozwiązania ustawowe muszą być uznane za pozorne, albowiem sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika nadal z przepisów kodeksowych. Podkreślić należy, że w omawianym kontekście Trybunał Konstytucyjny definitywnie stwierdził, że potraktowanie w sposób identyczny podmiotów nierównych, a mianowicie pracownika administracji i kierowców w transporcie międzynarodowym, a z drugiej strony pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określania poziomu wynagrodzenia i diet. Trybunał Konstytucyjny ocenił także, że przesądzenie przez ustawodawcę, iż art. 77⁵§3-5 kodeksu pracy i wydane na podstawie art. 77⁵§2 kp przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego przewozu w transporcie wykonanego przez kierowcę, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. W wyniku uchwalenia autonomicznej definicji podróży służbowej kierowców w art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców doszło do zrównania przez ustawodawcę podróży służbowej kierowców wykonujących przewozy w transporcie drogowym, stanowiącej immanentny element ich codziennych obowiązków służbowych, oraz podróży służbowej pozostałych pracowników, dla których taka podróż nie wchodzi w zakres codziennych obowiązków i ma charakter incydentalny. Doszło zatem do zróżnicowania sytuacji prawnej kierowców w stosunku do pozostałych pracowników mobilnych - pierwsi, wykonując swoje codzienne obowiązki służbowe, są w podróży służbowej, zaś drudzy nie są.

*Nie ulega wątpliwości, iż przepisy ustawy o czasie pracy kierowców stanowią szczególną regulację w stosunku do kodeksu pracy, a zatem zgodnie z generalną zasadą *lex specialis derogat legi generali*, mają pierwszeństwo wobec regulacji kodeksowych. Kodeks pracy ma do nich zastosowanie posiłkowo w zakresie w nich nieuregulowanym. Z uzasadnienia projektu nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców z 2010 roku wynika jednoznacznie, że ustawodawca, wprowadzając do tej ustawy samodzielną definicję podróży służbowej pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy, kierował się potrzebą rekompensaty zwiększonych kosztów wykonywania pracy i pobytu poza miejscem zamieszkania i miał na uwadze konieczność uregulowania kwestii świadczeń z tego tytułu "w związku ze specyfiką zawodu" kierowcy. Słusznie zatem wskazał, że stosowne przepisy w tej sprawie powinny być zawarte w ustawie o czasie pracy kierowców, jako że świadczenia z tytułu podróży wiążą się z czasem pracy kierowców. Racjonalny ustawodawca, decydując się na odrębne od przepisów ogólnych kodeksu pracy uregulowanie definicji podróży służbowej w odniesieniu do określonej kategorii pracowników, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec tej grupy, inaczej bowiem naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. Jeśli ze względu na charakter wykonywanej pracy uznaje, że istnieje potrzeba odrębnej, szczególnej względem kodeksu pracy regulacji w odniesieniu do konkretnej kategorii pracowników, to ustanowienie tych przepisów powinno mieć charakter adekwatny do specyfiki wykonywanej przez nich pracy. Celem ustanowienia norm o charakterze *lex specialis* jest bowiem konieczność odmiennego od zasad ogólnych, bardziej odpowiedniego dla danego obszaru stosunków społecznych uregulowania prawnego wynikającego ze specyfiki tych stosunków. Ustanawianie przepisów o charakterze *lex specialis* samo w sobie musi uwzględniać specyfikę regulowanej dziedziny, inaczej bowiem nie ma podstaw do odstąpienia od zasad ogólnych, a działanie ustawodawcy może zostać uznane za nieracjonalne. Podróż służbowa nie może polegać na wykonywaniu uzgodnionej przez strony pracy, która ze swej istoty polega na stałym przemieszczaniu się po określonym obszarze. Pracownik realizuje wówczas zobowiązanie niewykraczające poza warunki umówione przez strony, jakie przyjął na siebie, nawiązując stosunek pracy. Inaczej należy postrzegać podróż służbową, która stanowi środek do wykonania określonego zadania służbowego poza siedzibą pracodawcy, i sama w sobie nie jest jeszcze istotą tego zadania (o takiej podróży mowa w art. 77⁵ kp), a inaczej sytuację, w której istotą wykonywanej pracy jest stałe przebywanie w podróży. W odniesieniu do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym należy stwierdzić, że ich zadaniem służbowym jest wykonywanie przewozu osób lub rzeczy, przebywanie w podróży jest zatem treścią obowiązku służbowego, a nie środkiem do jego wykonania. Ustawodawca, przyjmując autonomiczną definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, nie dokonał systemowego wyodrębnienia podróży służbowej kierowców, stanowiącej w istocie rodzaj wykonywanej przez nich pracy, od odbywanej doraźnie podróży służbowej pozostałych pracowników (o jakiej mowa w kodeksie pracy). Ustawodawca, uchwalając nową definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, zdecydował w istocie, że każde wykonanie przewozu drogowego przez kierowcę ma charakter podróży służbowej. Konsekwencją zaś wykonywania pracy w podróży służbowej przez kierowcę jest obowiązek pokrycia przez jego pracodawcę kosztów związanych z tą podróżą. W ten sposób ustawodawca dokonał istotnej ingerencji w treść stosunku pracy, którego ukształtowanie, co do zasady, pozostawia się uzgodnieniom stron. W art. 77⁵ kp mechanizm przyznawania należności z tytułu podróży służbowej został ukształtowany systemowo. Regulacje dotyczące należności na pokrycie kosztów podróży służbowej zostały unormowane w sposób adekwatny do definicji tej podróży zawartej w § 1 tego artykułu. Minister właściwy ds. pracy, wydając rozporządzenia na podstawie art. 77⁵§2 kp, miał na uwadze nie tylko ograniczony krąg pracowników, jakich miały one dotyczyć, ale również to, że dotyczyły one incydentalnych podróży służbowych*

(tj. takich, które nie stanowią istoty wykonywanej pracy), a w konsekwencji - incydentalnie realizowanych przez pracowników uprawnień do świadczeń z tego tytułu (oraz związanych z nimi obowiązków pracodawców). Zdaniem Sądu Okręgowego warunki i specyfika podróży służbowych pracowników sfery budżetowej związana z zasadniczo niewielką liczbą podróży, odbywaniem ich zazwyczaj w aglomeracjach miejskich pozwalających na zapewnienie odpowiednich warunków hotelowych - są nieporównywalne z warunkami i specyfiką przebywania w podróży kierowcy w transporcie, zwłaszcza międzynarodowym. Tymczasem ustawodawca wprowadził szerszą definicję podróży służbowej w stosunku do kierowców niż wynikająca z art. 77⁵§1 kp. Ponadto, w odniesieniu do tak szerokiej definicji, zdecydował się na zastosowanie wobec kierowców i ich pracodawców regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji. Uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców pracy w permanentnej podróży wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniających w sposób rzeczywisty specyfikę ich pracy. Dotychczasowe rozwiązania szczególne, które w intencjach projektodawcy nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców z 2010 r. miały tę specyfikę uwzględniać, należy uznać za pozorne. Sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika bowiem w dalszym ciągu z ogólnych przepisów kodeksowych. Potraktowanie w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych - tj. pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym), a z drugiej strony także ich pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzeń i diet. Przesądzenie przez ustawodawcę, że wskazywane powyżej unormowania art. 77⁵ kp i wydane na jego podstawie przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny.

Analiza uzasadnienia orzeczenia wydanego przez Trybunał Konstytucyjny, którego obszerny fragment został przytoczony powyżej - w ocenie Sądu Okręgowego - wyklucza możliwość dalszego stosowania przepisów rozporządzeń o podróżach służbowych, jako podstawy roszczeń kierowców w transporcie międzynarodowym, przez odwołanie do art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców i przyjęcie, że do rekompensaty za podróż służbową będą miały zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym art. 77⁵§5 kp kodeksu pracy. Takie stanowisko zostało wyrażone w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 roku wydanego w sprawie sygn. I PK 300/15, ale nie można go podzielić ze względu na ewidentną sprzeczność z zapadłym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Zważyć należy, że z wyroku Trybunału Konstytucyjnego jednoznacznie wynika, iż przedmiotowym orzeczeniem został zakwestionowany cały dotychczasowy mechanizm rozliczania należności z tytułu podróży służbowych kierowców, co wyklucza odwołanie się do dotychczasowych rozwiązań. Takie zaś skutki wywołuje zaakceptowanie stanowiska przyjętego w przywołanym orzeczeniu Sądu Najwyższego, albowiem prowadzi do rozliczenia kosztów podróży kierowcy w transporcie międzynarodowym według zasad tożsamyh dla pracowników sfery budżetowej, których podróże służbowe są związane z jednostkowymi wyjazdami służbowymi, zaś zwrot kosztów z ich tytułu związany jest ze zwiększonymi kosztami związanymi z korzystaniem z usług hotelowych. Trybunał Konstytucyjny stanowczo podkreślił, iż przesądzenie przez ustawodawcę, że art. 77⁵§3-5 kp i wydane na podstawie art. 77²§2 kodeksu pracy przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. Proces kontroli konstytucjonalności prawa jest procesem stosowania prawa, które tradycyjnie oznacza proces decyzyjny właściwego organu państwowego do wydania konkretnej decyzji. Wynikiem decyzji jest subsumcja określonego stanu faktycznego do przepisów prawa. Rolą Trybunału

Konstytucyjnego jest przeprowadzenie kontroli konstytucyjności, przy czym skutek kontroli oddziałuje na procesy stosowania prawa przez inne sądy. Z treści uzasadnienia wyroku z dnia 24 listopada 2016 roku jednoznacznie wynika, że niezgodność art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców z Konstytucją w ujęciu zakresowym, dotyczy nie tylko przepisu zaskarżonego, czyli art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, ale normy prawnej w rozumieniu całej konstrukcji odniesienia art. 21a do art. 77⁵ k.p. kodeksu pracy oraz wydanymi na podstawie tych przepisów aktami wykonawczymi. Norma badana przez Trybunał Konstytucyjny dotyczy więc kilku przepisów prawa, a nie jedynie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców i polega na zakwestionowaniu możliwości odesłania do rozliczania należności przysługujących kierowcom z tytułu odbycia podróży służbowej do rozliczeń przysługujących pracownikom administracji państwowej i samorządowej. W tym miejscu przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt V CSK 377/15 wskazał, że do orzekania o niezgodności ustaw i ich poszczególnych przepisów z Konstytucją jest powołany wyłącznie Trybunał Konstytucyjny. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, traktując to jako wyjątek od reguły, wynikający ze szczególnych okoliczności, że jeżeli niezgodność przepisu z Konstytucją jest w związku z rozpoznawaną sprawą oczywista i ocena taka ma dodatkowe poparcie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził uprzednio niezgodność z Konstytucją przepisu o takim samym brzmieniu, jak zawarty w obowiązującej ustawie, to sąd może nie zastosować tego przepisu w rozpoznawanej sprawie ze względu na jego niezgodność z Konstytucją (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Cytowany wyrok Sądu Najwyższego potwierdził prawo sądu powszechnego do dokonania kontroli rozproszonej Konstytucji RP, która jednakże może być dokonana jedynie na tle konkretnego stanu faktycznego oraz w indywidualnej sprawie.

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić przede wszystkim należy, że w ocenie Sądu Okręgowego po dniu 29 grudnia 2016 roku, a więc po opublikowaniu omawianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, nie jest możliwym oparcie rozstrzygnięcia sprawy o ryczałty za nocleg dla kierowców w transporcie międzynarodowym na podstawie prawnej wynikającej z przepisów powszechnie obowiązujących w zakresie, w jakim odsyłają one do zasad rozliczania podróży służbowych pracowników sfery budżetowej. Posłużenie się takimi środkami jest sprzeczne z ratio legis danej regulacji i świadczy o nieadekwatności zastosowanego środka, a także jest niezgodne z zasadami dobrej legislacji, zaś po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny także z zasadami zaufania obywateli do państwa. W tym miejscu zacytować należy jedną z definicji (...) zasady zaufania obywatela do państwa, w której Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa opiera się na wymaganiu pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne, umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i do prawa może znajdować się w kolizji z innymi zasadami i wartościami konstytucyjnymi, dla których realizacji w pewnych sytuacjach konieczne jest wprowadzenie zmian na niekorzyść jednostki. Jednostka musi zawsze liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać nie tylko zmiany obowiązującego prawa, lecz także niezwłocznego wprowadzenia w życie nowych regulacji prawnych. Zasada ochrony zaufania wyznacza sytuację prawną nie tylko obywateli, lecz także chroni przed ingerencją władzy państwowej inne podmioty stosunków prawnych (wyrok TK z 20 stycznia 2011 r., k.p. 6/09).

Konstytucyjna zasada ochrony zaufania do państwa i prawa (art. 2 Konstytucji) w kontekście wydanego w dniu 24 listopada 2016 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego wymaga przyjęcia i zaakceptowania skutków prawnych tegoż wyroku w odniesieniu do roszczenia o ryczałty za noclegi kierowców na poziomie negacji prawa do ryczałtu na zasadach określonych w art. 77⁵§2,

3 i 5 kodeksu pracy, a z drugiej strony zaakceptowania czasowej luki prawnej, która powstała na skutek wydania wyroku zakresowego przez Trybunał Konstytucyjny bez odroczenia wejścia w życie tego orzeczenia. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 14 lutego 2017 roku w sprawie o sygn. akt I PK 77/16 oraz orzeczeniu z dnia 9 marca 2017 roku w sprawie o sygn. akt I PK 309/15. W pierwszym z przywołanych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że do stanów faktycznych począwszy od 3 kwietnia 2010 roku, do kierowców w transporcie międzynarodowym nie należy stosować przepisów rozporządzeń wykonawczych wydanych z upoważnienia art. 77⁵ kp; zastosowanie miały natomiast przepisy zakładowe (regulaminy wynagradzania), które nie były korygowane przez przepisy powszechnie obowiązujące, jako bardziej korzystne. W kolejnym z powołanych orzeczeń wskazano natomiast, że z dniem ogłoszenia wyroku art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców stracił donniemanie zgodności z Konstytucją również odnośnie stanów faktycznych sprzed tej daty. Należności z tytułu podróży służbowych i warunki ich wypłacania w przypadku firm transportowych, nienależących do sfery budżetowej, powinny zostać unormowane w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę.

Wskazać również należy, iż po analizowanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego brak podstaw do stosowania art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, zaś art. 77⁵§5 kp może być stosowany wyłącznie w sytuacji, gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowych w regulaminie wynagradzania, układzie zbiorowym pracy lub umowie o pracę (co nie ma miejsca w niniejszym stanie faktycznym). W powyższych okolicznościach utraciła również aktualność uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 roku (OSNP nr 12 z 2014 poz. 164) w zakresie, w jakim wskazywała ona, że postanowienia zakładowych przepisów prawa pracy regulujących kwestię świadczeń należnych kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym z tytułu podróży służbowych nie mogą przewidywać świadczeń w wysokości niższej niż przewidziane w aktach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ kp. Wskazany pogląd zostały wyrażone w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 08 marca 2017 roku sygn.. II PK 409/15 oraz z dnia 17 maja 2017 roku II PK 106/16. W uchwale z dnia 26 lipca 2017 roku (III PZP 2/17) Sąd Najwyższy przyjął natomiast pogląd, iż „ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77[5] § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. poz. 167)”. Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę podziela powyższe poglądy Sądu Najwyższego.

Zdaniem Sądu Okręgowego rozpoznającego niniejszą sprawę cechą stosunku pracy jest ryzyko ekonomiczne pracodawcy. Jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów, nieobjętych wynagrodzeniem zasadniczym pracownika, to oczywiście obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej (w art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców) modyfikuje jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia. Wprowadzenie odrębnej definicji oznacza objęcie nią w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliguje do ich rekompensaty w drodze regulacji zakładowych, które powinny uwzględniać (również w postaci ryczałtowej) rekompensatę takich dodatkowych, rzeczywistych kosztów. Nie ma przy tym przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone

w postaci jednego ryczałtu. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 roku II PK 248/14, przyjęto, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, nie mniej korzystnym niż przepisy powszechne w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia i ryczałtu za nocleg. Nie narusza również prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w wysokości niższej od wysokości ryczałtów, przewidzianych w rozporządzeniach wykonawczych, wydanych na podstawie art. 77⁵ kp. Z cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika bowiem, iż należy uwzględnić przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny a więc uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w miejsca noclegowe i klimatyzację wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za noclegi kierowców. W aktualnym stanie prawnym istnienie zakładowych unormowań dotyczących ryczałtu za nocleg w służbowej podróży zagranicznej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym, nakazywało ich stosowanie z mocy art. 4 i art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku art. 77⁵§1 i 3kp do pracy kierowców po 3 kwietnia 2010 roku, nawet jeśli stawki ryczałtu za nocleg były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na podstawie art. 77⁵§5 kp, a pojazd wyposażony był w kabinę z miejscami do spania. Przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, które zostało zastąpione rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, miałyby zastosowanie tylko wówczas, gdyby nie było zakładowych unormowań dotyczących należności z tytułu podróży służbowej.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić zatem należy, że - w aktualnym stanie prawnym ukształtowanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego - roszczenie powoda o ryczałty za noclegi, nie znajduje oparcia i nie przysługuje w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju Dz. U. z 2002 r. Nr 235, poz. 1991 ze zm.) od 29 grudnia 2016 roku, albowiem wówczas nastąpiła utrata domniemania zgodności z Konstytucją oparcia stanu faktycznego na przedmiotowej regulacji prawnej. Sąd Okręgowy zauważa ponadto, że w niniejszej sprawie, po zmianie przepisów prawa działającej *ex tunc*, do rozliczania wydatków związanych z kosztami podróży służbowych powoda może mieć tylko zastosowanie art. 77⁵ § 1 kodeksu pracy, który przyznaje prawo pracownika do pokrycia należności związanych z podróżą służbową. O ile strony w umowie bądź innych aktach ich obowiązujących ustaliły zasady i sposób rozliczania należności za podróż w transporcie międzynarodowym, to te kwoty wyczerpują ewentualną możliwość wywodzenia roszczeń przez pracowników w związku z podróżami służbowymi. Powyższe stanowisko wynika między innymi z przywołanego już wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017 r.

Na podstawie powyższych rozważań i zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji, wskazać należy, iż w pozwanym zakładzie pracy obowiązywał regulamin wynagradzania, który określał należności przysługujące pracownikowi z tytułu odbycia podróży służbowej poza granicami kraju. Treść przepisów wewnętrznych Spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych kierowców zostały zatem określone w zakładowym akcie prawnym, która to regulacja wyprzedza rozwiązania przewidziane w przepisach rozporządzeń i stanowi wyłączną podstawę ewentualnych rozliczeń między stronami. Takiej podstawy nie mogą więc stanowić przepisy rozporządzeń w sprawie podróży służbowych. Uznać zatem należy, że rozliczenia kosztów podróży służbowej stron

odbywa się według zasad ustalonych w zakładowym akcie prawnym, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że pozwana Spółka dokonywała rozliczeń zgodnie z zasadami określonymi w regulaminie wynagradzania i wypłacała powodowi świadczenia z tytułu podróży służbowej, obliczone zgodnie z postanowieniami zakładowego aktu prawnego. Treść przepisów wewnętrznych spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych powoda były zatem jasno określone i akceptowane przez strony. Mając na uwadze te okoliczności oraz zmianę stanu prawnego po dniu 29 grudnia 2016 roku przyjmującego skutek *ex tunc*, a więc mającego zastosowanie do niniejszego stanu faktycznego, albowiem domniemanie zgodności z Konstytucją przepisów art. 77³ § 3,4 i 5 kodeksu pracy oraz przepisów wykonawczych na ich podstawie wydanych, zostało uchylone w stosunku między innymi do powoda, jako kierowcy w transporcie międzynarodowym, uznać należy, że rozliczenie kosztów podróży służbowej stron odbywa się według zasad między stronami ustalonymi i jasnymi dla nich, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych.

Z wydanej w toku postępowania apelacyjnego pisemnej uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rachunkowości wynika natomiast, iż porównując dokonane na rzecz powoda wypłaty z tytułu należności przysługujących mu w związku z podróżami służbowymi poza granice kraju i odnosząc je do minimalnych należności z tego tytułu wynikających z przepisów prawa powszechnie obowiązującego (diety z tytułu podróży na terenie kraju) przyjąć należało, iż pozwana spółka zaspokoili wszelkie roszczenia powoda z tego tytułu określone przepisami wewnątrz zakładowymi (vide opinia uzupełniająca k: 309). W aktualnym stanie prawnym brak natomiast podstaw do wyliczenia tych należności, w sytuacji obowiązywania przepisów wewnętrznych, na podstawie stawek przepisów powszechnych dotyczących podróży służbowych poza granicami kraju, co nie pozwala na uwzględnienie wydanej opinii w wariancie pierwszym a więc wskazującej na należności powoda w kwocie 15.798,35zł.

Zgodnie z art. 316§1 kpc po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy obejmuje zarówno obowiązujące przepisy, które mogą stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia, jak i okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy. Zasada ta dotyczy również Sądu II instancji. Orzeczenie o niezgodności danego przepisu lub przepisów z Konstytucją powoduje usunięcie wskazanej w wyroku regulacji z porządku prawnego. Mając na uwadze powyższe, należy wskazać, iż w dniu 29 grudnia 2017 roku, czyli w dniu wyrokowania przez Sąd II instancji, jak i w dniu 15 grudnia 2017 roku czyli w dniu zamknięcia rozprawy apelacyjnej, nie istniała podstawa prawna oraz faktyczna, która pozwalałaby zasądzić od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną kwotę 32.471,44zł tytułem ryczałtu za noclegi.

W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy nie jest sporne, że powód przebywał w podróżach służbowych, gdyż na polecenie pracodawcy wykonywał zadania związane z transportem, powodujące konieczność wyjazdu poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy. Pozwany pracodawca wprowadził stosowne regulacje, wydając Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, który był sukcesywnie korygowany (co do wysokości należności przysługujących pracownikom) na podstawie kolejnych porozumień zawieranych przez pracodawcę z zakładową organizacją związkową. Skoro u pozwanego pracodawcy obowiązywały Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, to mają one bezpośrednie zastosowanie do roszczeń powoda o zwrot ryczałtów za noclegi. Tym samym wiążące w procesie było ustalenie, że w okresie objętym sporem u pozwanego pracodawcy obowiązywały regulacje w zakresie przysługujących kierowcom należności z tytułu podróży służbowych.

Oczywiście Sąd Okręgowy miał na uwadze okoliczność, iż wypłacane powodowi należności były sformułowane jako „zryczałtowana dieta”. Wskazać jednak należy, iż z ustaleń faktycznych sprawy wynika, iż pracodawca ustalał stosunkowo wysokie stawki zryczałtowanej diety dziennej za tytułu podróży służbowych poza granicami kraju wynoszącą w poszczególnych okresach 40 euro i 30 euro. Jednocześnie w przepisanych zakładowych obowiązywała regulacja, iż ryczałt za noclegi nie mógł być niższy niż ryczałt należny za nocleg z tytułu podróży służbowej na

terenie kraju wynikający z powszechnie obowiązującego w tym zakresie rozporządzenia. W ocenie Sądu Okręgowego, świadczenie ustalone przez strony stosunku pracy na poziomie 40 i 30 euro nie dotyczyło zatem tylko diet w rozumieniu kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki. Tak wysoka dieta wypłacana przed cały okres zatrudnienia miała pokrywać całość roszczeń powoda z tytułu diet jak również ryczałtu za noclegi. Można zatem przyjąć, że świadczenie określone przepisami wewnątrz zakładowymi w postaci „diety” miało służyć pokryciu wszelkich kosztów podróży służbowej przy czym z uwagi na uznanie, iż pracodawca zapewnił pracownikowi nocleg w kabinie pojazdu, jego zamiarem była wypłata dodatkowo świadczenia związanego z ryczałtem za noclegi na poziomie minimalnym a więc według stawki obowiązującej w tym zakresie dla pracowników sfery budżetowej wykonujących podróże służbową na terenie kraju. Przy takim podejściu możliwym było przyjęcie właśnie stanowiska, iż w „diety” wypłacanej powodowi był zawarty również ryczałt za noclegi w kwocie odpowiadającej minimalnym stawkom z tego tytułu określonych w przepisach powszechnie obowiązujących a więc równowartość ryczałtu z tytułu podróży służbowej na terenie kraju. Zapis taki pracodawca zawarł w regulaminie wynagradzania (§7 p. 3 Regulaminu k: 28 odwrót i 100 odwrót).

Warto również podkreślić, że takie rozumienie pojęcia "diety", a więc nie tylko obejmującego koszty wyżywienia, jest powszechne w branży transportowej. Kierowcy, co Sądowi jest wiadomym z racji rozpoznawania spraw pracowniczych kierowców, posługują się terminem „diety” dla określenia całości należności z tytułu podróży służbowych. Generalnie nie jest używane formalne określenie „należności z tytułu podróży służbowych”, czy też „ryczałty”, „delegacje”, co jest całkowicie zrozumiałe. W potocznym rozumieniu termin „diety” oznacza dla kierowcy należności przysługujące z tytułu odbywania podróży służbowych. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż powód mógł zdawać sobie doskonale sprawę z tego, że należności wskazane w przelewach jako "dieta" pokrywają wszystkie koszty związane z podróżami, w tym i koszty noclegów. Powód jako doświadczony kierowca musiał zdawać sobie sprawę z treści łączącego stosunku prawnego oraz zgadzał się na ustalone warunki. Godził się więc zarówno na nocowanie w kabinie pojazdu, jak i na to, że wypłacane mu przez pracodawcę należności pokrywają koszty odbywanych podróży służbowych, w tym koszty noclegu, w sposób ustalony i przyjęty u pracodawcy. Powszechnie wiadomym jest również, iż kierowcy należności z tytułu „diet” traktują jako dodatkowy składnik wynagrodzenia przyjmowany dla siebie ponad stawkę wynagrodzenia zasadniczego i w zamian za to środków z tytułu ryczałtu za noclegi nie przeznaczają na ten cel rekompensując go właśnie nocowaniem w kabinie pojazdu. Na podstawie ustalonego stanu faktycznego nie ma również podstaw do przyjęcia, aby strony stosunku pracy miały zamiar uregulować tylko część świadczeń związanych z podróżą służbową. Reasumując, na podstawie materiału dowodowego można przyjąć, że wysokość wypłacanych należności określonych jako "diety" wyczerpywała całość należności za podróże służbowe. Reasumując przepisy płacowe obowiązujące u pozwanego pracodawcy przewidywały niewątpliwie należne pracownikom świadczenia – z tym, że wprost nienazwane ryczałtem za noclegi – ale realizujące te cele i pracownicy te świadczenia otrzymywali. W związku z tym faktem, jakiegokolwiek wyższe świadczenia z tego tytułu im nie przysługują. Kwota, którą powód pobierał, niewątpliwie rekompensowała wszystkie koszty związane z podróżami służbowymi, w których przebywał. Z uzupełniającej opinii biegłego wynika również, iż powód faktycznie otrzymał wyższą kwotę z tytułu samych ryczałtów za noclegi przyjmując minimalne stawki jakie gwarantowały mu przepisy obowiązujące u pozwanego Regulaminu wynagradzania.

W związku z powyższymi okolicznościami należy dojść do przekonania, że Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku (opartym na unormowaniach, które Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z Konstytucją) niesłusznie dał prymat przepisom rozporządzeń wykonawczych, wydanych z upoważnienia art. 77⁵ § 2 kp. W sprawie powinny znaleźć zastosowanie przede wszystkim przepisy zakładowe - Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, który ustalał należności z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że uzasadnione okazały się zarzuty apelacyjne naruszenia przepisów prawa materialnego to jest art. 77⁵ § 2, 3 i 5 kp w związku z § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Zarzuty te prowadziły zatem do uwzględnienia apelacji w części dotyczącej rozstrzygnięcia obejmującego ryczałty za noclegi i zmiany wydanego w tym zakresie wyroku poprzez oddalenie powództwa w trybie art. 386§1 kpc, co czyniło zbędnymi analizowanie zarzutów naruszenia art. 14 ustawy o czasie pracy kierowców, jak również art. 8 kp, który to przepis ma przecież charakter normy

generalnej i nie może stanowić – przy braku podstaw prawnych roszczenia – autonomicznej podstawy wniesionego powództwa.

Na marginesie wskazać jednak należy, iż nie jest natomiast uzasadniony zarzut naruszenia art. 8 p. 2 i 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98. Sąd Okręgowy wskazuje bowiem, iż kwestia zwrotu ryczałtu za nocleg kierowcom w transporcie międzynarodowym nie jest nowa i już wcześniej orzecznictwo w przeważającej mierze nie akceptowało noclegu w kabinie samochodu jako bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów o podróżach służbowych, co wymagało wypłacenia kierowcom ryczałtu w odpowiedniej wysokości. Należy w tym przedmiocie podtrzymać stanowisko przedstawione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, utrwalone w późniejszym orzecznictwie (np. uchwale Sądu Najwyższego z 7 października 2014 r., I PZP 3/14). Ryczałt za nocleg określony w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę nie musi odpowiadać wysokością ryczałtom uregulowanym w rozporządzeniu z 19 grudnia 2002 r. przysługującym pracownikom sfery budżetowej (rządowej i samorządowej), odbywającym incydentalne podróże służbowe, należy się jednak pracownikowi nawet wtedy, gdy pracodawca zapewnił mu miejsce do spania w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu. Traktowanie ryczałtu jako wypłaty kompensacyjnej eliminuje możliwość uznania go za wynagrodzenie za pracę. Sąd Okręgowy podziela stanowisko przedstawione w wyroku z 9 marca 2017 r., I PK 309/15, zgodnie z którym wykładnia przepisów dotyczących ustalania różnych składników należności przysługujących kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym, odbywającym stałe podróże do różnych krajów, powinna uwzględniać również aspekt ekonomiczny (zarówno konieczność zapewnienia poziomu zarobków adekwatnych do wysiłku pracownika i wielotygodniowej ciągłej pracy w warunkach ograniczonych możliwości wypoczynkowych, rozwoju firm transportowych oraz uniknięcia zarzutów dotyczących dumpingu socjalnego, przy zachowaniu jednak warunków zapewniających konkurencyjność polskich przedsiębiorstw przewozowych), a także potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców została uchwalona w związku koniecznością wdrożenia dyrektywy 2002/15/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 marca 2002 r. w sprawie organizacji czasu pracy osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego. Celem tej dyrektywy były ustanowienie minimalnych wymagań w odniesieniu do organizacji czasu pracy w celu poprawy ochrony zdrowia i bezpieczeństwa osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego oraz poprawy bezpieczeństwa drogowego i dostosowania warunków konkurencji. Regulacja dotycząca możliwości nocowania w kabinie pojazdu podczas odpoczynku dziennego lub skróconego odpoczynku tygodniowego (trwającego co najmniej 24 godziny) zawarta została w powołanym wcześniej rozporządzeniu (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. Artykuł 8 ust. 8 tego rozporządzenia stanowi, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju. Z przepisów tych wynika, że w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu dopuszczalny jest tylko dzienny okres odpoczynku i skrócony tygodniowy okres odpoczynku. Artykuł 8 ust. 8 rozporządzenia przewiduje więc, że regularny tygodniowy okres odpoczynku powinien być wykorzystany w hotelu (motelu), na terenie bazy lub w porównywalnym miejscu albo w domu. Nie ulega zatem wątpliwości, że pracodawca ma obowiązek pokrycia kosztów noclegu poza kabiną w przypadku regularnego tygodniowego okresu odpoczynku (35 godzin wypoczynku stosownie do art. 14 ust. 2 ustawy o czasie pracy kierowców); jeśli kierowca nie przedstawi rachunku za nocleg, rekompensatą powinien być ryczałt za nocleg. Przepisy te uniemożliwiają polskim pracodawcom całkowite pominięcie w regulaminach wynagradzania ryczałtu za nocleg, nawet w przypadku zapewnienia pojazdu z miejscami noclegowymi. Ponieważ kierowcy przeważnie pracują w systemie trzy tygodnie pracy zagranicą i tydzień wypoczynku w Polsce, muszą korzystać zagranicą z regularnego tygodniowego wypoczynku, który nie może odbywać się w kabinie pojazdu. W tym kontekście kwestią sporną są tylko zwroty kosztów noclegu w przypadku dziennych i skróconych tygodniowych okresów wypoczynku, które mogą odbywać się w kabinie pojazdu. Celem rozporządzenia (WE) nr 561/2006 jest poprawa warunków socjalnych kierowców oraz zwiększenie bezpieczeństwa wykonywanych przewozów drogowych, tak aby eliminować przyczyny ich niewyspania, zmęczenia i przepracowania. W akcie tym przewidziana jest wprost możliwość odbioru dziennych okresów odpoczynku i skróconych tygodniowych okresów odpoczynku w

pojeździe (jeżeli posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy, pojazd znajduje się na postoju a kierowca się na to godzi). Nie reguluje on natomiast kwestii związanych z wynagradzaniem kierowców albo kompensowaniem im dodatkowych wydatków związanych z kosztami podróży służbowych. Podkreślić jednak należy, iż bezzasadność powyższej omówionej zarzutu nie ma jednak wpływu na ocenę zasadności wniesionej apelacji w kontekście wywołanego skutku związanego z częściową zmianą zaskarżonego wyroku.

Brak natomiast podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie rozstrzygnięcia Sądu I instancji o należnym powodowi wynagrodzeniu za pracę w godzinach nadliczbowych. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia. Wskazać należy przede wszystkim, iż apelujący nie przedstawił żadnych zarzutów do przedmiotowego rozstrzygnięcia Sądu wyrażonego w punkcie 2 zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy nie znalazł natomiast żadnych podstaw do negatywnej oceny ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego co do pracy powoda w godzinach nadliczbowych jak również należnego mu w tym zakresie wynagrodzenia, dokonanej oceny dowodów jak również rozważań prawnych w powyższym zakresie. Z tych też względów wniesiona w tym zakresie apelacja podlegała oddaleniu jako oczywiście nieuzasadniona z mocy art. 385 kpc.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa była zmiana również orzeczenia o kosztach procesu i kosztach sądowych zawartych w punkcie 5 i 7 orzeczenia. Na marginesie wskazać jednak należy na nietrafnie zastosowaną pod względem technicznym koncepcję stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, którą Sąd I instancji zawarł w dwóch punktach wyroku. W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowe orzeczenie w tym zakresie winno zawierając się w jednym punkcie wydanego orzeczenia. Sąd winien zliczyć łączne koszty procesu obu stron, ustalić procentowo stopień wygranej w sporze obu stron a następnie odnieść go do łącznych kosztów postępowania. Dopiero od tak obliczonej kwoty kosztów procesu obciążających daną stronę należy odjąć koszty przez nią poniesione, co winno znaleźć odzwierciedlenie w jednym rozstrzygnięciu o kosztach procesu. Rozdzielanie takiego orzeczenia na koszty należne jednej i drugiej stronie nie znajduje natomiast żadnego uzasadnienia.

Ponadto Sąd Okręgowy nie obciążył powoda kosztami procesu za I i II instancję. Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe oznacza, iż sądy mają swobodę przy rozstrzygnięciu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowania zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. nie można pogodzić z zasadą słuszości. Zastosowanie art. 102 kpc musi być jednak stosowane wyjątkowo w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (lojalność i racjonalność strony w zakresie podejmowanych czynności procesowych), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, zachodzą okoliczności dające podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. z uwagi na fakt, że podstawą oddalenia powództwa jest zmiana stanu prawnego wynikająca z wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w dniu 24 listopada 2016 roku, a więc wydanego już w trakcie trwania niniejszego postępowania. Wytaczając powództwo o ryczałty za noclegi z tytułu podróży służbowych powód opierał się na regulacji zawartej w przepisie art.21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ kp w związku z §16 ust.1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. W dacie wniesienia pozwu powyższy przepis ustawy o czasie pracy kierowców stanowił powszechnie obowiązującą normę prawną określającą zasady pokrywania przez pracodawcę kosztów podróży służbowej kierowcy. Oznacza to, że wytaczając przedmiotowe powództwo powód mógł być przekonany o zasadności swoich roszczeń. Przedstawiona wyżej zmiana stanu prawnego, wynikająca z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016r. i skutkująca zmianą rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, była okolicznością, której powód nie mógł przewidzieć. Dlatego w okolicznościach sprawy można mówić o wypadku szczególnie uzasadnionym, dającym podstawy do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu. Rozstrzygnięcia tego powód nie mógł przewidzieć decydując się na wystąpienie z powództwem w niniejszej sprawie, skoro wcześniej jednolite orzecznictwo Sądu

Najwyższego pozwalało powodowi wywodzić, że dochodzone przez niego roszczenie może być zasadne. W ocenie Sądu, zmiana sytuacji prawnej powoda, która wystąpiła od 29 grudnia 2016 roku i w kontekście dotychczasowej linii orzecznictwa była niespodziewana, a tym samym nie uprawnia do zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, skoro do tego dnia roszczenie dochodzone w sprawie mogło być uzasadnione. Zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w takim stanie faktycznym pozostawałoby w sprzeczności z zasadą zaufania obywatela do prawa (art. 2 Konstytucji RP), a w tym kontekście pozwalało Sądowi Okręgowemu na skorzystanie z dyspozycji właśnie art. 102 k.p.c..

W związku z powyższymi ustaleniami na podstawie powołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Przewodniczący: Sędziowie: